

Klaudiusz (1 sierpnia 10 p.n.e. w Lugdunum w Galii - 13 października 54 n.e.)

*Ten cesarz z galijskiego Lyonu nad Saoną,
rządził i uczył wespół z trzecią... czwartą żoną...:*

"Nie zawsze mów, co wiesz,

zawsze, co mówisz, wiedz!",

bo mądrość jest z najdroższego kruszcu koroną.

(ebs)

Klaudiusz - historyk, czwarty cesarz rzymski od 25 stycznia 41 roku do swojej śmierci, oficjalna tytulatura cesarska: Tiberius Claudius Caesar Augustus Germanicus. Sprzymierzeniec wywoleńców, skory do nadawania obywatelstwa rzymskiego, zdobywca Brytanii w 43 r. Ostatni znany człowiek władający językiem etruskim. Za swojego panowania próbował przeprowadzić reformę alfabetu, wprowadzając trzy nowe litery: C, J i F.

Urodził się jako Tiberius Claudius Drusus Nero Germanicus 1 sierpnia 10 p.n.e. w Lugdunum w Galii (dzisiejszym Lyonie), syn Druzusa Starszego i Antonii Młodszej, bratanek cesarza Tyberiusza, stryj cesarza Kaliguli, brat Germanika.

Pomimo tak bliskich powiązań z panującą dynastią nie brał udziału w życiu publicznym. Przyczyną tego były liczne ułomności fizyczne. Klaudiusz utykał prawdopodobnie na skutek paraliżu dziecięcego, ślinił się, jękał, miał mimowolne ruchy mięśni twarzy, ciekło mu z nosa, z powodu świnki ogłuchł na prawe ucho i często chorował. Członkowie rodziny uważali to za skutek umysłowego upośledzenia i dlatego trzymali go z dala od świata publicznego. W szczególności matka Antonia (nazywała go "monstrum zaczętym, ale nie dokończonym przez naturę") i babka Liwia traktowały go jak idiotę. Nie powierzono mu żadnych urzędów oficjalnych.

Będąc izolowany przez całe dzieciństwo i młodość, poświęcał czas na czytanie, zdobywając szeroką wiedzę, szczególnie z zakresu historii. To, że nie był traktowany poważnie i nie piastował w młodości żadnych urzędów zwyczajowo powierzanych członkom elity, uchroniło go od niebezpieczeństw związanych z wewnętrzną walką o władzę w rodzinie cesarskiej. Nikt nie przewidywał, że może odegrać jakąkolwiek rolę polityczną. Sam Klaudiusz również nie wykazywał żadnych ambicji politycznych.

Jego bratanek, Kaligula, gdy został cesarzem, dla żartu mianował Klaudiusza konsulem dokooptowanym od 1 lipca 37 roku. Był to pierwszy publiczny urząd sprawowany przez Klaudiusza, który miał wtedy 46 lat.

W zamieszaniu po morderstwie Kaliguli część żołnierzy gwardii pretoriańskiej zdecydowała się na obwołanie cesarzem Klaudiusza, jedyne dorosłego przedstawiciela dynastii julijsko-klaudyjskiej. Tradycja mówi, że został znaleziony, gdy ukrywał się za kotarą, wbrew swej woli zanieiony do obozu pretorianów i tam obwołany imperatorem. Pomimo początkowego sprzeciwu senat, świadom swojej bezsilności wobec żołnierzy, zatwierdził jego status. Po raz pierwszy tak jawnie unaoczniał się prawdziwy charakter pryncypatu - władza cesarzy opierała się na sile militarnej, a czasy, gdy wola senatu miała znaczenie, bezpowrotnie minęły.

Klaudiusz, chcąc zyskać militarną wiarygodność, podjął wyprawę do Brytanii w 43 r. Po powrocie do Rzymu świętował tryumf w 44 r.

Charakterystyczna dla panowania Klaudiusza jest wzrastająca rola wywoleńców w sprawowaniu władzy. Cesarz, nie mając zaufania do kręgów senatorskich, główną rolę w administracji i w radzie przybocznej powierzał wywoleńcom, niektórzy z nich z czasem piastowali znaczące pozycje.

Klaudiusz ulegał też wpływom swoich żon, a miał ich aż cztery. Poślubionej w 38 r. Messalinie, która urodziła mu Brytanika i Oktawię. Antyczne źródła przedstawiają Messalinę jako nimfomankę organizującą orgiastyczne zabawy i doprowadzającą do skazywania na śmierć byłych kochanków lub tych, którzy ośmielali się odrzucać jej awanse. Zgubiła ją ceremonia małżeństwa z Gajuszem Syluszem odbyta pod nieobecność Klaudiusza. Narcyz ujawnił to Klaudiuszowi i dopilnował egzekucji Messaliny.

W 48 r. Klaudiusz poślubił Agrypinę - swoją bratanicę. Jej silna osobowość zdominowała ostatnie lata panowania cesarza. Wyrazem jej wzrastającej roli politycznej było przyznanie jej przez senat tytułu Augusty. Doprowadziła do zajęcia przez jej syna z pierwszego małżeństwa - Nerona, pierwszeństwa w sukcesji, przed rodzonym synem Klaudiusza, Brytanikiem. Neron został najpierw adoptowany w 50 r., a trzy lata później poślubił córkę cesarza - Oktawię. Chcąc wykorzystać sytuację, Agrypina kazała trucicielce Lukuście sporządzić truciznę i - jak się przypuszcza - otruła Klaudiusza potrawą z grzybów.

Klaudiusz zmarł 13 października 54 n.e. w Rzymie lub kolonii Sinuessa. Został pochowany w Mauzoleum Augusta. Po jego śmierci senat z woli Nerona, który chciał ukazać pozory synowskiej miłości i ciągłości władzy, wyniósł Klaudiusza do rangi boga. Od tej chwili zmarły cesarz miał otrzymać własną świątynię i być czczony jako Divus Claudius.

U współczesnych cesarz Klaudiusz nie budził szacunku i był wyśmiewany z powodu swych licznych ułomności fizycznych. Miało to odbicie w licznych pamfletach politycznych tamtych czasów. Do historii przeszedł utwór napisany przez niechętnego zmarłemu Senekę, który po dokonanej przez senat deifikacji Klaudiusza stworzył satyrę "Udnyienie Boskiego Klaudiusza".

Do kultury popularnej postać Klaudiusza trafiła w 1934 za sprawą dyptyku powieściowego angielskiego pisarza Roberta Gravesa. Głównym bohaterem obydwu tytułów ("Ja, Klaudiusz" oraz "Klaudiusz i Messalina"), napisanych w formie pseudoautobiografii, jest Klaudiusz. Bohater został przedstawiony jako bystry i pogardzany przez otoczenie

obserwator krwawej walki o władzę w łonie rodziny cesarskiej. Powieści te na ekrany telewizyjne przeniosła BBC, która w 1976 wyprodukowała 13-odcinkowy serial historyczny pt. "Ja, Klaudiusz" - jeden z najpopularniejszych w historii stacji.

<https://www.youtube.com/watch?v=NWfd38G9mtM>

Zbigniew Herbert: "Boski Klaudiusz"

Mówiono o mnie

poczęty przez Naturę

ale nie skończony

jak porzucona rzeźba

szkic

uszkodzony fragment poematu

latami grałem przygłupa

idioci żyją bezpieczniej

spokojnie znosiłem obelgi

gdybym zasadził wszystkie pestki

jakie rzucano mi w twarz

wyrósłby gaj oliwny

rozległa palmowa oaza

edukację odebrałem wszechstronną

Liwiusz retorzy filozofowie

po grecku mówiłem jak Ateńczyk

ale Platona

przypominałem tylko w pozycji leżącej

uzupełniłem studia

*w lupanarach i knajpach portowych
o nie spisane słowniki wulgarnej łaciny
i wy przepastne skarbce występku i rozpusty*

*po zabójstwie Kaliguli
ukryłem się za kotarą
wyciągnięty przemocą
nie zdążyłem przybrać mądrego wyrazu twarzy
gdy rzucono mi świat pod nogi
niedorzeczny i płaski*

*odtąd stałem się najbardziej pracowitym
cesarzem historii powszechnej
Heraklesem biurokracji
z dumą wspominam
liberalną ustawę
która zezwala na wypuszczanie odgłosów brzucha
w czasie uczt*

*odpieram stawiany mi często zarzut okrucieństwa
w istocie byłem tylko roztargniony*

*w dniu gwałtownej śmierci Messaliny
na mój - przyznaję - rozkaz uśmiercono biedaczkę
spytałem w czasie biesiady - dlaczego Pani nie przyszła
odpowiedziało grobowe milczenie
naprawdę zapomniałem
zdarzało się że zapraszałem*

zmarłych na partyjkę kości
absencję karałem grzywną
przeciążony tyloma pracami
mogłem się mylić w szczegółach

podobno
kazałem stracić
trzydziestu pięciu senatorów
i jakieś trzy centurie ekwitów
no cóż

trochę mniej purpury
mniej złotych pierścieni
za to - co nie jest błahe -
więcej miejsca w teatrze

nikt nie chciał zrozumieć
że cel tych operacji był wzniosły
pragnąłem ludzi oswoić ze śmiercią
stępić jej ostrze
sprowadzić do wymiarów banalnych i codziennych
takich jak lekka melancholia albo katar

a oto dowód mojej
delikatności uczuć
z placu kaźni
usunąłem posąg łagodnego Augusta
by czuły marmur
nie słuchał ryku skazańców

*noce poświęcałem studiom
napisałem historię Etrusków
historię Kartaginy
drobiazg o Saturnie
przyczynek do teorii gier
traktat o jadach węży*

*to ja ocaliłem Ostię
przed inwazją piasku
osuszałem bagna
zbudowałem akwedukty
odtąd zmywanie krwi
stało się w Rzymie łatwiejsze*

*rozszerzyłem granice Imperium
o Brytanię Mauretanię
i zdaje się Trację*

*o śmierć przyprawiła mnie żona moja Agrypina
i niepohamowana namiętność do borowików
grzyby esencja lasu - stały się esencją śmierci*

*wspomnijcie - o potomni - z należną czcią i wdzięcznością
choćby jedni zasługę boskiego Klaudiusza
dodałem do alfabetu nowe znaki i dźwięki
rozszerzyłem granice mowy to znaczy granice wolności*

odkryte przeze mnie litery - ukochane córki - Digamma i Antysigma

wiodły mój cień

gdy chwiejnym krokiem zmierzałem w mroczną krainę Orkus